Sobą być

Zbigniew Wodecki

Sobą być
Jak słowo – słowem, twarzą – twarz, żartem – żart
Nie dzielić prawd pół na pół
Nie wyprzeć się, nim trzeci kur
I najmniej słów rzucać możnym do stóp na wiatr
Drogą iść najzwyklejszą z dróg
Lecz co dziś zostaje z tego nam?

Sobą być
Jak drzewo – szumem, wilkiem – noc, nocą – wilk
Samotnie tak mknąć wśród słów
I krzykiem własne płoszyć sny
Bo wielkich prawd ktoś na murach nie pisze już
Lśni żałosny miesiąca grosz
Lecz co dziś zostaje z tego nam?

Płacimy za Ewy grzech, zły gust
Liczymy Adama dług za gest ponad stan

Bo wielkich prawd ktoś na murach nie pisze już
Lśni żałosny miesiąca grosz
Lecz co dziś zostaje z tego nam?

Płacimy za cudzy szept, bez kart
Liczymy na losu żart nowy

Płacimy za Ewy grzech, zły gust
Liczymy Adama dług za gest

Płacimy za cudzy szept, bez kart
Liczymy na losu żart, nowy żart

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!